

Wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 23 czerwca 2015 r.

IV Ka 394/15

Przewodniczący: Sędzia SO Ewa Rusin (spr.).

Sędziowie SO: Elżbieta Marcinkowska, Adam Pietrzak.

przy udziale Władysławy Kunickiej-Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 r. sprawy I. R. syna W. i H. z domu W.

urodzonego (...) w Z. oskarżonego z art. 190a § 1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 24 lutego 2015 r. sygnatura akt III K 868/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 30 złotych opłaty za to postępowanie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt III K 868 /14:

I. oskarżonego I. R. uznał za winnego popełnienia tego, że w okresie od 13 do 26 czerwca 2013 r. w M., w woj. (...) poprzez uporczywe nękanie polegające na wysyłaniu na telefon komórkowy 253 wiadomości tekstowych, zawierających żądanie zapłaty prowizji mającej wynikać z umowy zawartej pomiędzy S. P. a przedsiębiorcą na rzecz którego działał I. R., istotnie naruszył prywatność S. P., to jest za winnego popełnienia występku z art. 190a § 1 k.k., przy czym na podstawie art. 190a § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 59 § 1 k.k., odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary;

II. na podstawie art. 49 § 1 k.k. orzekł od I. R. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej 500 (pięćset) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;

III. zasądził od I. R. na rzecz Skarbu Państwa 301 złotych tytułem kosztów sądowych.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację tzw. własną.

Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił oparcie o błędne ustalenia faktyczne, mające wpływ na jego treść przez uznanie sprawstwa i zawinienia oskarżonego, podczas gdy nie jest on sprawca przypisanego mu czynu.

W oparciu o tak sformułowany zarzut domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez umorzenie postępowania względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako chybiona nie podlega uwzględnieniu.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała trafności zarzutu apelacyjnego, nie dostarczyła argumentów uzasadniających postulowane uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ani do wydania orzeczenia reformatoryjnego tj. uniewinniającego oskarżonego od przypisanego mu czynu. Wbrew oczekiwaniom apelującego zdecydowanie stwierdzić należy, iż Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w pełnym poszanowaniu zasad procedowania zawartych w art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., tj. kształtując swoje przekonanie na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych przy zastosowaniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku spełniają wymagania określone w przepisie art. 424 k.p.k., w nienaganny sposób potwierdzając słuszność zaskarżonego wyroku.

Apelujący powielił swą dotychczasową linię obrony, tj. o podjęciu stażu na stanowisku windykatora telefonicznego w firmie (...) i pełnej aprobacie przez jej kierownictwo (świadków J. C. i R. B.) podejmowanych działań windykacyjnych, m.in. wysyłaniu do dłużników wiadomości SMS. Owej pełnej aprobaty materiał dowodowy nie wykazał, co szczegółowo wykazał Sąd Rejonowy analizując jednoznacznie przeciw treści zeznań wymienionych wyżej świadków, wedle których zadaniem oskarżonego było dążenie do polubownego nakłonienia dłużnika do spłaty długu, ale poprzez rozmowę telefoniczną a nie wysyłanie wiadomości SMS. Oskarżony z wiadomych sobie przyczyn nieracjonalnie zaprzecza niekorzystnym dla siebie depozycjom tych świadków, podkreślając brak krytycznych uwag co do przebiegu stażu a następnie zawartych dwóch umów zlecenia. Nawet jeśli w dacie wystawiania dokumentacji po zakończonym 18 czerwca 2013 r. stażu nie ujęto negatywnych ocen pracy oskarżonego, to fakt ten nie przesądza o błędności wniosków końcowych wyroku. Ujawnienie - już po fakcie - przez kierownictwo firmy na podstawie rachunku telekomunikacyjnego wysłania do pokrzywdzonego kilkuset wiadomości SMS, będącego działaniem kosztownym i sprzecznym z praktyką firmy, w połączeniu z trudnymi cechami charakteru oskarżonego (który np. nie wykonywał poleceń służbowych), stały się przyczyną zakończenia jego pracy w firmie z dniem 29 lipca 2013 r., co wprost wynika z zeznań R. B. i J. C. Słusznie zatem Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy oskarżonego o przesłuchanie w charakterze świadka M. H. - Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy we W. - na okoliczność przebiegu stażu i nadzoru nad oskarżonym, bo o przebiegu stażu wypowiedzieć się rzeczowo mogą właśnie prowadzący R. B. i J. C., a nie przedstawiciel organu kierującego na staż.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd I instancji prawidłowo ocenił, że wysłanie przez oskarżonego do pokrzywdzonego S. P. w okresie kolejnych 14-u dni łącznie 253 wiadomości SMS zawierających żądanie zapłaty prowizji na rzecz firmy (...), stanowi złamanie norm prawa przez istotne naruszenie prywatności pokrzywdzonego w rozumieniu art. 190a § 1 k.k., co Sąd meriti bardzo wnikliwie uzasadnił. Przypisane oskarżonemu w zaskarżonym wyroku czynności wobec pokrzywdzonego stanowiły jego przestępne uporczywe nękanie, czego apelujący nie chce zaaprobować, błędnie upatrując cech legalnego procesu przesądowej windykacji długu.

Równie chybionymi pozostają argumenty apelacji o wysyłaniu przedmiotowych wiadomości SMS na numer służbowy telefonu pokrzywdzonego oraz to, że wiadomości te nie dotyczyły

jakiegokolwiek sfery jego życia prywatnego, a sam pokrzywdzony mógł przez swego operatora zablokować połączenia od firmy (...). Pokrzywdzony wypowiedział w dniu 24 maja 2013 r. umowę zlecenia firmie (...) natychmiast po otrzymaniu pisemnego przesądowego wezwania do zapłaty z dnia 20 maja 2013 r., połączonego z informacją o konieczności jego uregulowania w terminie 3-ch dni pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego, zatem tylko takich konsekwencji mógł oczekiwać w razie braku zapłaty, ewentualnie polubownego dialogu, a nie kilkuset wiadomości SMS o treści np. " Dłużnik S. P. zapłać swój dług wobec (...)" czy " Panie S.! Wynagrodzenie dla (...)!". Działania oskarżonego miały nie tylko w subiektywnym odczuciu pokrzywdzonego ale i w odczuciu obiektywnym charakteru dokuczliwych, obliczonych nawet na zastraszenie pokrzywdzonego, skoro oskarżony nie zareagował także na wiadomość pokrzywdzonego, żądającą zaprzestania takiego działania (k. 158 akt zeznania S. P.). Oskarżony nie działał w interesie firmy, skoro prowadził działania przez nią nieakceptowalne, mając także wiedzę, że i pokrzywdzony ich sobie nie życzy. Skoro ponadto Sąd Rejonowy zastosował dobrodziejstwo odstąpienia od wymiaru kary w trybie art. 59 § 1 k.k. i poprzestał na srodku karnym (pkt. II dyspozycji), to nie występują uzasadnione podstawy dla czynienia jakiegokolwiek korekty wyroku na korzyść oskarżonego. Tej treści orzeczenie - mimo nie wymierzenia kary-powinno spełnić jej cele w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej.

Z przytoczonych względów należało utrzymać zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 627 k.p.k. oraz na podstawie art. 8 w zw. z art. 5 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r.(tekst jedn.: Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), obciążając nimi oskarżonego wobec przegrania apelacji.